



SKAŁA



NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

28 KWIETNIA 2019

15(417)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

Pokój Wam! Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane. (J 20, 21 – 23).

Druga Niedziela Wielkanocna – Święto Miłosierdzia Bożego i oto stajemy się świadkami przekazania Apostołom mocy Ducha Świętego. Oto słowo posłania uczniów na krańce świata z mocą miłosierdzia Bożego, okazywane grzesznikom w sakramencie pokuty i pojednania.

Nasz umiłowany Zbawiciel lituje się nad losem upadających w grzechy i otwiera furtkę powrotną do stanu łaski uświęcającej, ale również okazuje miłosierdzie swoim niedowiarkom. Pierwszy z nich to niedowierzający w cud zmartwychwstania Apostoł Tomasz, nieobecny podczas pierwszego przyjscia Zmartwychwstałego Pana. *Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę. (J 20, 25).* Jezus po ośmiu dniach ponownie

przychodzi do swoich Apostołów i nakazuje Tomaszowi wypełnić jego żądanie, pozwala dotknąć niedowiarkowi swoich ran, aby zapobiec jego niedowiarstwu. To również dowód wielkiego miłosierdzia Jezusowego.

A jak jest dziś z naszą wiarą w cud Bożej miłości i w moc Zmartwychwstałego Odkupiciela? Czy podobnie jak u Tomasza, wątpliwości budzą się także w naszych myślach? Jezus wymaga wiary i zaufania we wszystko, co zostało zapowiedziane przez proroków i wypełnione przez Mesjasza. *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli...* (J 20, 29). Zaproszenie do grona błogosławionych, czyli szczęśliwych, jest skierowane dziś do każdego z nas... Tylko jeden warunek należy wypełnić... Uwierzyć, zawierzyć i kroczyć przez życie w ściślejszej łączności ze Zmartwychwstałym. Ta łączność z Jezusem jest zrywana przez grzech, zaś odzyskiwana w sakramencie Bożego miłosierdzia. Ludzką rzeczą jest zgrzeszyć, lecz ludzką głupotą jest trwanie w grzechu. *Effatha!* Otwórz się na dary miłosierdzia Bożego!

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEN

28 kwietnia 2019 - Druga Niedziela Wielkanocna czyli Miłosierdzia Bożego

(J 20,19-31)

29 kwietnia 2019 - poniedziałek

Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika

(Mt 28,8-15)

(J 12,24-26)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto miłuje swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli kto Mi służy, uczci go mój Ojciec”.

30 kwietnia 2019 - wtorek

(J 3,7b-15)

Jezus powiedział do Nikodema: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha”. W odpowiedzi rzekł do Niego Nikodem: „Jakżeż to się może stać?” Odpowiadając na to rzekł mu Jezus: „Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmujecie. Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich? I nikt nie wstąpił do nieba oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne”.

1 maja 2019 - środa

wspomnienie dowolne św. Józefa, rzemieślnika

(J 3,16-21)

Jezus powiedział do Nikodema: Tak Bóg umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego; każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były

ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu.

2 maja 2019 - czwartek

(J 3,31-36)

Jezus powiedział do Nikodema: Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z niezmiernie obfitej udziela /mu/ Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży.

3 maja 2019 - piątek

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

(J 19,25-27)

Obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

4 maja 2019 - sobota

wspomnienie obowiązkowe św. Floriana, męczennika

(J 6,16-21)

Po rozmnożeniu chlebów, o zmierzchu uczniowie Jezusa zeszli nad jezioro i wsiadłszy do łodzi przepławili się przez nie do Kafarnaum. Nastąpiły już ciemności, a Jezus jeszcze do nich nie przyszedł; jezioro burzyło się od silnego wiatru. Gdy upłynęli około dwudziestu pięciu lub trzydziestu stadiów, ujrzeni Jezusa kroczącego po jeziorze i zbliżającego się do łodzi. I przestraszyli się. On zaś rzekł do nich: To Ja jestem, nie bójcie się! Chcieli Go zabrać do łodzi, ale łódź znalazła się natychmiast przy brzegu, do którego zdążyli.

TAJEMNICE

konfesjonału

Druga Niedziela Wielkanocy, czyli święto Miłosierdzia Bożego, bądź też Niedziela Biała, mobilizuje każdego z uczniów Pańskich do refleksji nad wielkością, wręcz ogromem miłosierdzia Bożego, okazwanego umiłowanym przez Boga grzesznikom. W zapiskach pozostawionych przez świętą siostrę Faustynę – sekretarkę tajemnic miłosierdzia Bożego, w jej „Dzienniczku” czytamy, że pragnieniem i jednocześnie nakazem objawiającego się Jezusa było ustanowienie święta Miłosierdzia Bożego, przypadającego właśnie w drugą niedzielę po Wielkanocy.

Pan Jezus poprzez wizje świętej Faustyny objawia Kościołowi i światu nieprzeliczone źródła łask Swego miłosierdzia. Pragnieniem Jego Serca jest ratowanie dusz grzeszników, za których cierpiał na krzyżu i oddał Swoje życie. Oprócz ustanowienia święta Miłosierdzia Bożego, Zbawiciel nakazał namalowanie obrazu Jezusa Miłosiernego, którego widziała i z którym rozmawiała siostra Fausty-

na. Ponadto dał jasne wskazania, aby czcić Godzinę Miłosierdzia Bożego, jako godzinę męki i śmierci Jezusa na krzyżu, zgodnie z naszym liczeniem czasu przypadającą o godzinie 15.00, jak również właśnie w tej godzinie szczególnej łaski odmawiać podyktowaną przez Pana Jezusa modlitwę Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Te wszystkie praktyki otwierają ludzkie dusze na nieprzeliczone łaski Boskiego Serca. Sam Jezus uświadamia grzesznikom, jak bardzo nas umiłował nadprzyrodzoną i bezgraniczną miłością. *Wiedz, córko Moja, że Serce Moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na cały świat. Żadna dusza, która się do mnie zbliżyła, nie odeszła bez pociech. Wszelka nędza tonie w Moim miłosierdziu, a wszelka łaska tryska z tego źródła: zbawcza i uświęcająca.* (Dz. 1777). Jezus zapragnął, aby świat usłyszał o źródłach miłosierdzia... Posłuszna nakazom swojego Boskiego Mistrza, siostra Faustyna spisała wszystkie wizje i rozmowy z Oblubieńcem swojej duszy w latach 1934 – 1938 i tak powstało słynne dzieło mistyczne,

czyli „Dzienniczek” dwojga autorów – Chrystusa i Faustyny.

Nieco wcześniej, bo 1900 lat przed powstaniem „Dzienniczka” Jezus w cudowny sposób okazał swoje miłosierdzie wszystkim grzesznikom... Swoich umiłowanych Apostołów wyposażył w wielką moc Ducha Świętego: *Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane.* (J 20, 21 – 23). Każdy konfesjonał pochłania niesamowite tajemnice, których ludzka ciekawość poznać nie może. Tajemnica spowiedzi wiąże każdego kapłana, a otwiera ludzkie serca i dusze ze świadomością, że wszystko pozostanie ukryte przed kimkolwiek. Najważniejszą i największą tajemnicą konfesjonału są cuda, które się dokonują podczas każdej spowiedzi – uzdrowienie ludzkiego serca i duszy, poranionych słabością i grzechem oraz wypełnienie człowieka niezgłębionymi źródłami Boskiej miłości. Najważniejszą tajemnicą konfesjonału jest fakt, że podczas sakramentu pokuty i pojednania sam Bóg czeka i uzdrawia przychodzącego grzesznika. Miłosierny Jezus pochyła się nad ludzką nędzą i wydobywa z niej człowieka przywracając mu godność Dziecka Bożego, zbrukaną uprzednio grzechem i słabością. Nigdy nie obawiajmy się spowiedzi i nie wstydzmy się swojej grzeszności, gdyż podczas tego sakramentu to nie grzechy są najważniejsze, ale Boża miłość i miłosierdzie. Jezus zawsze czeka na skrzeszonego grzesznika, aby objawić mu i dać dowód bezgranicznej miłości.

Zatem do zobaczenia u krtek konfesjonału...



ks. Konrad

PRZESŁANIE OBRAZU JEZUSA MIŁOSIERNEGO

Postępując się św. Faustyną Pan Jezus przypomniał nam prawdę o Bożym miłosierdziu. Aby ta prawda dotarła do jak największej liczby ludzi, domagał się od siostry Faustyny namalowania Jego obrazu zgodnie z podanymi wskazówkami. Obraz ten jest obecny w wielu domach oraz świątyniach i jest określany jako obraz Jezusa Miłosiernego lub obraz Bożego Miłosierdzia. Posiada on nie tylko walory estetyczne, ale przede wszystkim zawiera głębokie przesłanie teologiczne.

Obraz przedstawia dwie sceny, które nakładają się na siebie. Pierwsza to scena z Wielkiego Piątku, czyli Jezus ukrzyżowany, natomiast druga to scena Jezusa zmartwychwstałego. O pierwszej scenie świadczy wzrok Jezusa skierowany w dół, czyli tak jak na krzyżu, rany po gwoździach, widoczne na dłoniach, oraz dwa promienie, symbolizujące krew i wodę, które wypłynęły z ciała Jezusa, gdy wisiał na krzyżu. Natomiast na drugiej scenie wskazuje fakt, że Jezus jest żywy, pomimo iż ma jednocześnie ślady Męki, a także gest błogosławieństwa, taki sam, jaki skierował do apostołów, ukazując im się po zmartwychwstaniu i mówiąc „Pokój Wam”. Warto dodać, że wzrok patrzący w dół jest widoczny na oryginalnym obrazie w Wilnie i dlatego kontemplując ten obraz, nie można uchwycić oczu Jezusa, natomiast na wielu późniejszych kopiach Jego oczy patrzą już prosto przed siebie.

W obrazie widoczna jest nie tylko osoba Jezusa, ale cała Trójca Święta. Obecność Ducha Świętego możemy dostrzec w dwóch promieniach, wychodzących z serca Jezusa. Natomiast znakiem obecności Boga Ojca jest światło, oświetlające głowę Jezusa z zewnątrz, niezależne od tych promieni.

Prawa ręka Jezusa wznosi się w geście błogosławieństwa. Można by pomyśleć, że Jezus nam grozi, ale tak nie jest. On chce nam błogosławić w naszym życiu i przecinać więzy, które nas krępują. Na ile

przyjmujemy to błogosławieństwo, zależy od otwartości naszych serc. My często mamy taki obraz Boga, że na Jego miłość musimy zasłużyć, tj. zrobić ileś dobrych czynków i nie robić nic złego. Tymczasem miłość Pana Boga jest bezwarunkowa, jest nam darmo dana, zaś radykalna miłość Boga wobec nas przejawia się właśnie w Jego miłosierdziu. Swoją postawą nie jesteśmy w stanie zasłużyć na większą miłość Pana Boga, jedynie dzięki niej możemy otworzyć bardziej serca na Jego miłość i miłosierdzie. Warto zwrócić uwagę, że gest błogosławieństwa na obrazie jest taki sam, jak gest kapłana w konfesjonale, kiedy dokonuje odpuszczenia grzechów.

Lewa ręka Jezusa wskazuje na Jego serce i zachęca do relacji z Nim. To jest centrum tego obrazu i przesłanie kultu miłosierdzia, to jest pokazanie, że Bóg ma serce i że to serce jest miłosierne. Pokazując serce Pan Jezus uchyła białą szatę palcami i można zobaczyć, że to serce jest zranione i że wypływają z niego dwa promienie. Błady promień (nie biały) symbolizuje wodę, która usprawiedliwia duszę, zaś czerwony promień

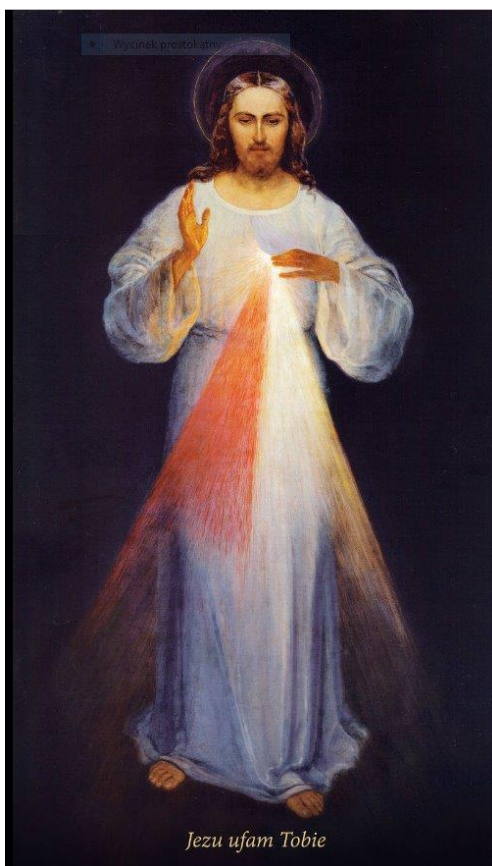
symbolizuje krew, która jest życiem duszy. Błady promień realizuje się w Kościele poprzez sakrament chrztu św. oraz sakrament pokuty. Z kolei czerwony promień realizuje się poprzez pozostałe sakramenty, a przede wszystkim Eucharystią. Te dwa promienie się ze sobą nie mieszają, a jednocześnie tworzą one kształt podobny do namiotu. Jest to więc namiot spotkania między Bogiem a człowiekiem.

Stopy Jezusa nie są ułożone w postawie stojącej, lecz w pozycji idącej. Pan Jezus pokazuje, że wychodzi do nas i roztrąca nasze mury. On robi pierwszy krok. My powinniśmy więc zrobić krok w jego stronę. Takie ułożenie stóp pokazuje, że Pan Jezus nie chce być na obrazie, lecz chce być w sercu każdego człowieka, porządkować relacje i wszystkie inne sfery życia. Warto więc zapraszać Go do każdej sytuacji w życiu codziennym.

Na obrazie Pan Jezus jest namalowany na ciemnym tle, co kontrastuje z jego białą szatą, w którą jest ubrany. Tło symbolizuje współczesny świat, pokazuje, że nasze życie bez Niego jest puste, ciemne i nie ma sensu. Na tym ciemnym tle jeszcze bardziej widoczna jest prawda, że Jezus jest światłością naszego życia.

Obraz jest podpisany słowami „Jezu ufam Tobie”. Do relacji z Jezusem pociąga nas bowiem zaufanie do Niego. Jeżeli wyświadczamy te słowa z całą świadomością i zastanawiamy się nad tym, co mówimy, to one zaczynają w nas pracować i żyć. Poprzez te słowa Pan Jezus zachęca nas do oddawania mu trudnych sytuacji. Wówczas przychodzi pokój serca i po tym można poznać, że oddaliśmy mu jakąś trudną sytuację. Relacja zaufania do Pana Jezusa pozwala nam odkryć, że on jest miłosierny. Łatwo bowiem przychodzi nam ufać sobie, ale trudniej Jezusowi.

Roman Łukasik



Jezu ufam Tobie

„MIŁOŚĆ

I MIŁOSIERDZIE”



Od dwóch tygodni można obejrzeć w kinach film o świętej Faustynie Kowalskiej i powstałych dzięki niej dziejach kultu Miłosierdzia Bożego, który zrodził się w trakcie spotkań Faustyny z Panem Jezusem podczas jej wizji. „Miłość i Miłosierdzie” w reżyserii Michała Kondrata to fabularyzowany dokument o konstrukcji podobnej do zastosowanej wcześniej w filmie o świętym Maksymilianie, pt. „Dwie korony”.

Ta wyjątkowa, a jednocześnie prosta i klarowna, opowieść o polskiej mistyczce i wizjonerce siostrze Faustynie uznanej za świętą przez papieża Jana Pawła II w 2000 roku (siostra Faustyna opisała to wydarzenie w swoim dzienniczku ponad 60 lat wcześniej!) na nowo wzbudza zainteresowanie i przypomina o wielkim zadaniu, jakie przed nami stawia Jezus Chrystus. O miłości i miłosierdziu, jakie On nam ofiarował, ale do których nas także zobowiązał.

Nie ma w tej historii zadęcia i patosu, jest czytelny i jasny obraz pokazujący drogę Faustyny Kowalskiej

najpierw do zakonu, a potem do spotkań z Panem Jezusem. Spotkania te, przedstawione w filmie bardzo oszczędnymi środkami wyrazu, wyglądają jak spotkania niemal rzeczywiste, jakby Jezus stawał przed nią naprawdę, w całej swojej fizyczności i boskości zarazem. To On namawia siostrę Faustynę do tego, by powstał obraz namalowany według jej opisu, a także do zainicjowania kultu Miłosierdzia Bożego i utworzenia Zgromadzenia Sióstr pod Jego wezwaniem. Obraz po wielu trudach powstaje i siostra jest w końcu zadowolona z efektu. Dzieje się to w roku 1934. Obecnie obraz, po wielu prze-

malowaniach i wędrownościach, zgodnie z życzeniem błogosławionego ks. Michała Sopoćki znajduje się w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Wilnie i po rekonstrukcji wygląda tak, jak pierwotnie.

Film, oprócz znanych nam faktów, przedstawia także nieznanne do tej pory okoliczności historyczne towarzyszące wielu wydarzeniom w życiu Faustyny, a także niezwykle rolę, jaką w drodze tej świętej odegrał błogosławiony ksiądz Michał Sopoćko, jej spowied-

nik, a także pomocnik w zadaniach, które sobie postawiła. Jej misję kontynuował on po śmierci Faustyny.

W filmie w głównej roli wystąpiła młoda polska aktorka Kamila Kamińska, która wyjątkowo subtelnie wykreowała postać Faustyny, unikając przerysowań i egzaltacji, o którą tak łatwo w filmie dotyczącym tajemnicy Boga! U jej boku zagrali między innymi: Maciej Małyśa (jako bł. ks. Sopoćko), który grał z Johnem Voightem w głośnym filmie „Jan Paweł II” oraz Janusz Chabior („Wołyń”) w roli malarza Eugeniusza Kazimirowskiego.

„Miłość i Miłosierdzie” to film, który w formie prawie dokumentalnej, oszczędniej i niemal lakonicznej, powołując się na potwierdzone historycznie wydarzenia, odwołując się do wiedzy zaproszonych do rozmowy gości z różnych stron świata - profesorów, teologów, badaczy, księży przekazuje nam Miłość i Miłosierdzie zupełnie nie z tego świata. Siostra Faustyna, skromna, niewykształcona dziewczyna staje się z Bożego wyboru posłanniczką samego Jezusa, by o tym miłosierdziu i miłości przypominać nam na Ziemi. A staje się to tym bardziej aktualne i prawdziwe, że film dostarcza nowych wiadomości i o Faustynie, i o samym Jezusie. Skrupulatne badania naukowców wykazały bowiem zaskakującą zbieżność Jego wizerunku z obrazu z tym, który odcisnął się na Całunie Turyńskim i chuście z Owiedo! Jezu, ufam Tobie!

Joanna Straburzyńska



CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTA

ZYTA Z LUKKI



Przed wojną była znana w Polsce jako patronka chrześcijańskich stowarzyszeń służących (zytek). Czczona jest także na Zachodzie, m.in. w Zgromadzeniu Sióstr Oblatek, które w r. 1882 powstało w Lukce mając za cel opiekę nad biednymi dziewczętami.

Na świat przyszła około 1218 r. w Monsgrati w pobliżu miasta Lukka, które leży w Toskanii (Włochy). Jej rodzice, mimo że byli ubogimi wieśniakami, dali jej głęboko religijne wychowanie. Siostra Zyty została zakonnice u cystersek, brat zaś pustelnikiem. W domu panowała bieda, dlatego jako dwunastolatka poszła na służbę do zamożnej rodziny Fatinellich w Lukce. Pan domu słynął z surowości wobec służby i Zyta ciężko pracowała. Służyła im wiernie przez 42 lata. Była sumienna, cicha i pracowita. Codziennie rano, zanim pozostali służący wstali, chodziła do kościoła św. Frediana, by wysłuchać codziennej Mszy świętej i przyjąć Pana Jezusa w Komunii świętej.

Po kilku latach pracy została doceniona przez Fatinellich, którzy oddali w jej ręce zarządzanie całym domem

oraz służbą. Nie spodobało się to innym służącym, którzy zazdrościli jej wyróżnienia. Umiała ich jednak zjednać łagodnym usposobieniem, ciężką pracą i gotowością wyręczenia ich w potrzebie.

Wiele godzin nocnych zamiast na odpoczynek przeznaczała na modlitwę. Poczucie odnajdywała w kontemplacji tajemnic Bożych, podczas której zdarzało jej się wpadać w ekstazę. Przez większą część roku pościła o chlebie i wodzie, spała na gołej ziemi, przez cały rok chodziła boso.

Dopiero po śmierci okazało się, że opasywała się w taliu grubym sznurem, który z czasem wrosł jej w ciało. Jako kobieta niezwykle urody była narażona na zaczepki ze strony mężczyzn. Pewnego dnia miejscowy lubieżnik napadł ją, a wtedy Zyta go podrapała. Rany na jego twarzy i rękach długo nie chciały się goić. Również w domu nie była bezpieczna. Jeden ze służących czynił wobec niej bezwstydną zartę, a ona zagroziła wówczas, że będzie musiała opuścić dom Fatinellich i poszukać sobie innego miejsca pracy. Jej chlebobodawcy, nie chcąc utracić tak cennej pracownicy, zwolnili służącego. Zyta chętnie pomagała ubogim, wszystkie zarobione pieniądze rozdawała tym, którzy jej zdaniem, bardziej od niej ich potrzebowali. Karmiła także każdego, kto ją o to poprosił.

Zmarła po krótkiej chorobie 27

kwietnia 1272 r. Już za życia uważano ją za świętą, dlatego nie pochowano jej na cmentarzu, ale w kościele Frediana w Lukce, w którym tak często bywała. Dante Alighieri umieścił jej wizerunek w swoim dziele zatytułowanym „Boska komedia”. W 1580 r. otwarto jej grób i odnaleziono ciało w nienaruszonym stanie. Ponownie otwarto jej trumnę w czasie procesu kanonizacyjnego w roku 1652 i ciało nadal było nienaruszone. W roku 1696 do katalogu świętych wpisał ją uroczyste papież Innocenty XII, a w 1935 r. papież Pius XI ogłosił ją patronką miasta Lukka. Św. Zyta jest czczona także jako patronka służby domowej, ubogich dziewcząt, gospodyń domowych, lokajów, służących, kelnerów, piekarzy i samotnych kobiet. Wzywana bywa w przypadku zgubienia kluczy. Za kwiat św. Zyty uważany jest dziki narcyz (narcyz trąbkowy, lilia wielkopostna).

W ikonografii św. Zyta przedstawiana jest z dzbanem, w którym woda przemieniła się w cudowny sposób w wino. Bywa ukazywana w fartuchu pełnym kwiatów, w które zamienił się chleb niesiony ubogim. Jej atrybutem są: klucze, chleb, dzban, lilia. Kościół wspomina św. Zytę 27 kwietnia.

Joanna Matkowska

źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/04-27a.php3>



Relikwie św. Zyty w kościele św. Frediana

WYDARZENIE NUMERU

TRIDUUM PASCHALME W NASZEJ PARAFII

fot. Grzegorz Ewiak - bertoni



WYDARZENIE NUMERU



ROZMOWY BABCI Z WNUKAMI



MIŁOSIERNIDZIE

„Jeśli sam nie umiem przebaczać, to jak mogę prosić Ojca o przebaczenie”

Babcia usiadła przy kominku z koszem pełnym rzeczy do reparaacji. Przyszyła urwany guzik, łąty na spodniach, zacerowała dziury w skarpetkach, zaszyła rozerwany rękaw koszuli. Praca ta sprawiała jej wielką radość. Przymknęła na chwilę oczy, czując przyjemne ciepło kominka i zadowolenie, że może być użyteczna. Do pokoju weszła Gabrysia i usiadła przy babci tuląc się do niej. Babci zrobiło się jeszcze przyjemniej. Jakie to szczęście mieć przy sobie wnuki – pomyślała.

– Babciu, czy miłosierdzie zmazuje grzechy? – zapytała Gabrysia.

– Nie. Tym, co zmazuje grzechy, jest przebaczenie. Miłosierdzie broni grzesznika przed sprawiedliwym

wyrokiem. Kiedy patrzymy w niebo, widzimy wiele gwiazd, lecz kiedy rano wschodzi słońce i jest dużo światła, gwiazd nie widać. I tak jest z miłosierdziem Bożym.

Boże miłosierdzie nie polega jedynie na wybaczeniu, o czym wszyscy wiemy, ale też na hojności darów, które zawsze otrzymujemy z nadatkiem. Bóg nie myśli o sobie i o swojej wielkości, ale o ratowaniu każdego, nawet najmniejszego człowieka. On jest zatroskany o wszystkich, szczególnie małych i tych, którzy się pogubili.

– Dla mnie, babciu jest nie do przyjęcia to, że Bóg bardziej się cieszy ze znalezionej jednej owcy niż z pozostałych 99.

– Dlaczego?

– Uważam to za niesprawiedliwe. Ja rozumiem tak: tych 99 uczciwie

żyło, starało się, kosztowało to ich dużo, bo wiadomo, że człowiekowi uczciwemu wcale nie jest łatwo, a ktoś nieuczciwy, lekko traktujący życie, na końcu nawraca się i Pan Bóg bardziej się cieszy z niego niż całej reszty!

– W twoim myśleniu dominuje porównywanie zasług, kto lepszy, kto większy, komu się należy, a komu nie. Myślisz zupełnie tak jak apostołowie. Niestety, ukazują to brak zrozumienia, że istnieje diametralnie różnica pomiędzy życiem w Królestwie Bożym a istnieniem w stanie śmierci. Tragedii śmierci nie da się porównać z niczym. Wobec niej istnieje alternatywa być albo nie być. A my patrzymy od strony mieć się lepiej lub gorzej.

babcia Basia

MAŁE CO NIECO

CIASTO MARCHEWKOWE

Niebawem na rynku pojawiają się młode tegoroczne warzywa. Nie oszukujmy się, włoszczyzna o tej porze roku nie jest już najładniejsza. Jednak „stara” marchew idealnie nadaje się na... ciasto. Ciasto marchewkowe jest nie tylko smaczne, ale i zdrowe.

Składniki: 4 jajka, 1,5 szklanki cukru, 2 szklanki mąki, 1,25 szklanki oleju, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 2 łyżeczki cynamonu, ok. 3/4 - 1 kg marchewki

Marchewkę zetrzeć na drobnej tarce. Jajka ubić z cukrem. Powoli dodawać mąkę i olej cały czas ubijając. Na końcu dodać proszek do pieczenia, cynamon i marchewkę w dalszym ciągu ubijając. Masę przelać do tortownicy nasmarowanej tłuszczem i posypanej bułką tartą. Piec 40 min. w temperaturze 180 stopni. Po wystygnięciu ciasto można posypać niewielką ilością cynamonu.



Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com.

Iza Zawadzka

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

28 kwietnia, godz. 11.30, sala koncertowa Art.Bem, bilety 18 zł
„O Jasiu, Małgosi i chatce łakoci” - teatralny poranek bajkowy

28 kwietnia, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny
„Colours Of The World” - koncert Bunch of Chairs Orchestra

5 maja, godz. 16.00, kościół pw. Bogurodzicy Maryi, wstęp wolny
„Witaj, majowa jutrzeńko” – koncert Klasycznego Kwintetu Dętego „Favori” wraz z solistami

INTENCJE MSZALNE

29.04 – poniedziałek:

7.00: śp. Urszula Wieczorek – 28 greg.
7.30: za dusze w czyścju cierpiące
18.00: śp. Józef Kuszykiewicz

30.04 – wtorek:

7.00: śp. Grażyna Kubińska i Józef Jędrak
7.00: śp. Urszula Wieczorek – 29 greg.
7.30:
18.00:

1.05 – środa:

7.00: śp. Sława w 12 r. śm. i Wilhelm Klus, Bogusław Jarzyna,
c.r. Morawskich, Kędzierskich, Chodkowskich
7.30: śp. Zygmunt Łuszcz – 1 greg.
7.30: śp. Urszula Wieczorek – 30 greg.
18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

2.05 – czwartek:

7.00: śp. Zygmunt Łuszcz – 2 greg.
7.00: śp. Julia, Filip, Waldemar Chwesiuk
7.30: dziękczynna w 18 r. urodzin Gabrieli z prośbą o błog. Boże
i łaski
7.30: śp. Jan Białas – 2 greg.
7.30: śp. Stanisław, Tekla Czerscy, Stanisława i Józef Szewc
18.00: o dobre i święte powołania kapłańskie
i do życia konsekrowanego z naszej parafii

3.05 – piątek:

7.00: śp. Jan Białas – 3 greg.
8.30: śp. Jadwiga, Ludwik Byszewscy, ich rodzice, ks. Alfons, Maria,
Nancy, Franciszek Żurek
10.00: śp. Mieczysław – 2 r.śm. i c.r. Świdwskich
11.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże, zdrowie i opiekę
Najświętszej Maryi Panny dla Laury Gac w 1 r. urodzin
18.00: śp. Zygmunt Łuszcz – 3 greg.

4.05 – sobota:

7.00: śp. Zygmunt Łuszcz – 4 greg.
7.30: śp. Jan Białas – 4 greg.
8.00: Kręgi Żywego Różańca
18.00:

5.05 – niedziela:

7.00:
8.30: śp. Andrzej Chmielewski
10.00: o otwartość serca na dar Pierwszej Komunii świętej
dla Antoniego
11.30: śp. Bronisława i Bolesław Kosuda
13.00: za Parafian
16.00: śp. Zygmunt Łuszcz – 5 greg.
18.00: śp. Stanisława, Aniela, Ryszard, Alicja, Jan, Kazimierz,
c.r. Pałysków
20.00: śp. Jan Białas – 5 greg.

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio

- 1. poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Rafał

Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 - Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes - Barbara Tywonek

opiekun - ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 - ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci młodzi - wtorek, godz. 18.30 - ks. Rafał

i animator Kamil

Ministranci starsi - 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 -

ks. Rafał i animator Patryk

Lektorzy - raz w miesiącu - ks. Rafał

Grupa modlitewna św. O. Pio - 1. poniedziałek

miesiąca, godz. 19.00 - ks. Rafał

Skauti Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”)

dziewczynki 8 - 12 lat: Dorota Kajak

Tel. 607 563 299; dorota.kajak@gmail.com

dziewczynki 12 - 16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 - 12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 - 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218;

dabrowski.pawel.97@gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela - po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek - piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Rafał: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL - proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Rafał Łaskawski - wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki - wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil - rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Wyjątkowość drugiej niedzieli Wielkanocy najlepiej oddają słowa zaczerpnięte z „Dzienniczka” św. Faustyny: „Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia. W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia Mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski”

2. Niedziela Bożego Miłosierdzia dopełnia obchody oktawy Wielkanocy. Składamy serdeczne wyrazy wdzięczności wszystkim bezpośrednio zaangażowanym w przygotowanie tegorocznych Świąt Paschalnych w naszej wspólnotce. Jest naszą ogromną radością tak liczna obecność wiernych i budujące świadectwo wiary wyrażone w tych świętych dniach. Niech zmartwychwstały Chrystus napełnia Wasze serca prawdziwym pokojem.

3. Przypominamy o możliwości uzyskania odpustu zupełnego za odmówienie koronki do Bożego Miłosierdzia: „Odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia eucharystyczna i modlitwa w intencjach Ojca Świętego, wyzbycie się przywiązania do grzechu nawet lekkiego) udziela się w granicach Polski wiernemu, który z duszą całkowicie wolną od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu pobożnie odmówi koronkę do Miłosierdzia Bożego w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu Eucharystii, publicznie wystawionego lub też przechowywanego w tabernakulum”

4. W naszym kościele dziś Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 15.00. O tej samej godzinie: * Msza św. w parku Moczydło w Warszawie na Woli (u zbiegu ulic Górczewskiej i Deotymy) przy pomniku Chrystusa Miłosierdnego

* Msza św. w Sanktuarium św. Faustyny przy ul. Żytniej 1 w Warszawie sprawowana przez kard. Nycza w intencji zamordowanych chrześcijan w zamachach terrorystycznych na Sri Lance.

5. Dzisiejsza niedziela rozpoczyna w Kościele w Polsce Tydzień Miłosierdzia. Włączmy się w jego obchody przez osobistą modlitwę oraz pomoc dla najbardziej potrzebujących organizowaną przez Caritas

6. Od środy 1 maja zapraszamy na nabożeństwa majowe ze śpiewem Litanii loretańskiej – codziennie po Mszy św. wieczornej o godz. 18.00.

7. W piątek 3 maja przypada Uroczystość NMP Królowej Polski. Msze św. tego dnia będą o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 i 18.00. Ponieważ jest to uroczystość, w najbliższy piątek nie obowiązuje nas wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

8. Bóg zapłać za ofiary składane na budowę nowego kościoła. Te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie.

9. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. W czwartek 2 maja o godz. 18.00 Msza św. o dobre i święte powołania kapłańskie i do życia konsekrowanego z naszej parafii. Wyjątkowo tego dnia nie będzie pierwszoczwartkowego wieczoru uwielbienia. W piątek 3 maja spowiedź podczas każdej Mszy św. W sobotę 4 maja o godz. 8.00 modlitwa różańcowa i Msza św. ku czci Niepokalanego Serca Maryi.

10. Dziś możemy jak w ubiegłym roku w szczególny sposób uczcić Święto Miłosierdzia Bożego. Zachęcamy, zapraszamy i bardzo prosimy o dar krwi dla wszystkich chorych i potrzebujących. Krew, która ratuje zdrowie i życie ofiarowana przez nas naszym chorym braciom i siostram. To wyraz naszego miłosierdzia dla nich. Na dziedzińcu przed kancelarią, od 9.30 do 14.30 czeka specjalny autobus, w którym możemy oddać ten cenny dar.

Pamiętajmy, że oddanie krwi nie boli, jest bezpieczne, nie grozi zarażeniem, nie uzależnia. Trzeba tylko mieć ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem.



PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.

Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO